

Ambasador PRL we Francji u E. Gierka

W dniu 17 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przyjął ambasadora PRL w Republice Francuskiej Emila Wojtaszka. (PAP)

Każdy hektar wystawą plonów

Gospodarze województwa na spotkaniu z laureatami naszego konkursu

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie z laureatami nagród wojewódzkich i powiatowych w I etapie konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zorganizowanego w roku 1973 pod patronatem wojewody poznańskiego. Konkurs zainicjowała redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” przy współudziale redakcji „Gazety Poznańskiej” i Telewizji Poznań. Przyniósł on znaczne efekty produkcyjne, liczące się dodatkową produkcją 25 000 ton zbóż uzyskanych z ponad 45 000 ha lepiej zagospodarowanych gruntów.

O osiągnięciach konkursu, który walczył o wyższe plony, mówił wojewoda poznański Tadeusz Grabski, witając zwycięzców współzawodnictwa, przedstawicieli władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, prze-

reatom za uzyskane wyniki. Świadczy o one o gospodarności Wielkopola, umiających nawet z najbardziej zaniedbanej i słabej ziemi wydobyć nie złe plony. Gospodarze województwa przekazali laureatom 15 nagród wojewódzkich i „Miśtrzem Dobrych Plonów” woj-

**każdy hektar
rodzi więcej!**



Na zdjęciu: I sekretarz KW PZPR wręcza dyplom dyrektorowi Przedsiębiorstwa PGR Rakoniewice Zygmuntovi Kuleszy.
Fot. — K. Przychodzki

wództwa poznańskiego ozdobyne dyplomy. Otrzymali je w grupie gospodarstw uspołecznionych: przedstawiciele Przed-

Dokończenie na str. 2

(Laureatów konkursu prezentujemy na str. 3).

Narada fizyjtatorów

W poniedziałek rozpoczęła się w Budapeszcie narada fizyjtatorów, w której biorą udział pracownicy szpitali i instytutów naukowo-badawczych — specjaliści w dziedzinie gruźlicy z Węgier, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

E. Honecker w Moskwie

Agencja TASS podała, że w poniedziałek na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR przybył do Związku Radzieckiego z wizytą przyjaźni I sekretarz Komitetu Centralnego SED E. Honecker.

Wystąpienie G. Daneliusa

Przewodniczący zachodniobermalskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW) G. Danelius, podał surowej krytyce stanowisko senatu (rządu tego miasta) w sprawie przestępstwa czterostopniowego porozumienia w kwestii Berlina Zachodniego. Przemawiając na posiedzeniu zarządu SEW, zarzucił on kierownictwu partii socjaldemokratycznej w tym mieście, iż dąży do wskrzeszenia „zimnej wojny” i prymitywnego wolowinowego antykomunizmu, że senat, a szczególnie burmistrz — szef rządu Berlina Zachodniego, K. Schuetz atakuje NRD z pozycji zimnowojennych.

K. Waldheim opuścił Kair

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim odleciał z Kairu do Nowego Jorku. W drodze powrotnej z konferencji państw afrykańskich w Mogadiszu Waldheim zatrzymał się na krótko w Kairze.

Rozmowy w Belfasce

Agencja Reutera podała z Belfastu, że w poniedziałek rozpoczę-

Dziś początek obrad XXVIII Sesji RWPG

W poniedziałek 17 bm. — w przeddzień otwarcia kolejnej, XXVIII Sesji RWPG, przybywały do Sofii delegacje państw członkowskich Rady. Na ich czele stoją premierzy rządów.

W godzinach popołudniowych na sofijskim lotnisku, udekorowanym flagami wszystkich państw biorących udział w obradach, wylądował również samolot z delegacją polską pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza.

W skład delegacji wchodzi: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planu wania przy RM — Mieczysław Jagielski, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Madej, ministrowie oraz podsekretarze stanu szeregu resortów gospodarczych.

Naszą delegację powitali gospodarze XXVIII Sesji z premierem rządu LRB — Stanko Todorowem. (PAP)

Wstępne wyniki wyborów w ZSRR

Według wstępnych danych, w niedzielnych wyborach do Rady Najwyższej ZSRR uczestniczyło 161.663.235 wyborców, tj. 99,98 proc. ogólnej liczby osób umieszczonych na listach. Dane te ogłoszono 17 bm: centralna komisja wyborcza.

Wybory do najwyższego organu władzy państwowej ZSRR odbyły się 16 bm. Wybierano deputowanych do obu izb parlamentu — Rady Związków i Rady Narodowości. Na kandydatów do Rady Związków głosowało 99,79 proc. wyborców, a na kandydatów do Rady Narodowości — 99,85 proc. wyborców.

Wstępne dane świadczą o zdecydowanym zwycięstwie bloku komunistów i bezpartyjnych, o dalszym ideowym i politycznym umocnieniu jednoci społeczeństwa, o poparciu przez naród radziecki wewnętrznej i zagranicznej polityki partii komunistycznej i państwa radzieckiego — czytamy w komunikacie komisji wyborczej.

Na spotkaniu przedstawiciele protestanckiego stowarzyszenia obrony Ulsteru. Poufne rozmowy dotyczyły wniesionej przez protestantów propozycji 3-miesięcznego zawieszenia broni oraz ewentualnych późniejszych rozmów z IRA na temat przyszłości Północnej Irlandii.

Spotkanie H. Asad-A. Sadat

Prezydent Syrii H. Asad jechał w tym tygodniu przybyć do Kairu na rozmowy z prezydentem Egiptu A. Sadatem. Głównym punktem rozmów obu mężów stanu będą wyniki bliskowschodniej podróży Nixona oraz najbliższe posunięcia państw arabskich.

PAP-RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE TELEFONEM-PAP

Rozbieżności Portugalia - PAIGC

W wywiadzie dla algierskiego dziennika El-Mudżahid przedstawiciel Afrykańskiej Partii Niepodległości Gwinea-Bissau i Wysp Zielonego Przylądka (PAIGC), Pedro Pires, który prowadził w imieniu tej partii rokowania z przedstawicielami rządu portugalskiego, oświadczył, że rokowania zostały wstrzymane z inicjatywy PAIGC, ponieważ rozbieżności poglądów były zbyt duże i nie można ich było w żaden sposób przezwyciężyć.

Chińska próba nuklearna

Powołując się na oficjalne informacje uzyskane w Delhi agencja podaje, że 17 bm. godzinie 7 cza-

Henryk Jabłoński zwiedził MTT

Kontrakty polskich central

Przedostatni dzień tegorocznych MTT upłynął pod znakiem licznych kontraktów polskich central handlu zagranicznego. Np. Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex”, które przeprowadziło na Targach ponad 250 rozmów handlowych, zawarło 150 transakcji eksportowo-importowych wartości 50 mln złotych. Tegoroczne obroty handlowe „Varimexu” zamkną się kwotą około 2 mld zł dew.

Centrala jest przede wszystkim eksporterem, dostarczającym maszyny włókiennicze, obuwnicze, sprzęt medyczny, armaturę przemysłową, wyposażenia sanitarne i sprzęt fotograficzny. Jednym z ważniejszych kontraktów zawartych na tegorocznych MTT jest dla „Varimexu” umowa specjalizacyjna z NRD, dotycząca podziału zadań w produkcji aparatury medycznej. Podobną umowę mamy od roku 1971 z Czechosłowacją.

Kilka ważnych kontraktów zawarło PHZ „Bumar”. Z firmą NRD „Maschinen — Export” podpisano umowę na dostawę maszyn i części zamiennych wartości 140 mln zł dew., a z bułgarską centralą „Technokomlet” na dostawę urządzeń wartości 35 mln zł dew. Będzie ona realizowana w latach 1974—1976. Podpisano też umowy z firmami z Danii i Szwecji na wysyłkę do tych krajów 10 koparek.

PHZ „Polmot” sprzedała do Bułgarii warsztaty samochodowe w samochodach Fiat 125p i „Jelcz 574” a także samochody dostawcze „Nysa” i „Żuk”. Sprzedano je też na Węgry. Z Węgier natomiast kupiliśmy autobusy Ikarus oraz cysterny do mleka.

Łączna wartość dotychczasowych kontraktów Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego wynosi 40 mln zł dewizowych. Zawarto m. in. 10 umów kooperacyjnych z krajami RWPG. Tegoroczna oferta ZPL to m. in. samolot PZL 106. Latająca maszyna rolnicza o udźwigu 1000 kg chemikaliów do rozsiawiania nasem o szerokości

Dokończenie na str. 2

su warszawskiego dokonana została w Chinach próba eksplozji nuklearna w atmosferze. Indyjcy spekulują o tym, że siła wybuchu wyniosła około jednej megatonny.

Współpraca Indie-Bangladesz

W Delhi poinformowano, że Indie udzieli Republice Bangladeszu pomocy technicznej przy budowie pierwszego reaktora jądrowego. Przewiduje to dwustronne porozumienie o współpracy w dziedzinie wykorzystywania energii jądrowej do celów pokojowych.

H. Wilson odwiedzi RFN

W Londynie podano do wiadomości, iż we wtorek 18 bm. premier Wielkiej Brytanii H. Wilson uda się z dwudniową wizytą do Republiki Federalnej Niemiec. Program wizyty obejmuje rozmowy z kanclerzem RFN, H. Schmidtem. Wilson obejrzy także mecz pomiędzy Szkocją i Brazylią.

Stosunki Portugalia — EWG

Nowy rząd portugalski nie widzi żadnych przeszkód politycznych na drodze do zacieśnienia stosunków Portugali z Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Wyowiedz tej treści złożył w niedzielę wieczorem w Ottawie minister spraw zagranicznych Portugali Mario Soares, który bierze udział w rozprawach dzisiejszej sesji rady ministerialnej NATO.

Proces w Seulu

Jak donosi z Seulu agencja Reutersa, w poniedziałek rozpoczął się w Seulu proces studentów i intelektualistów południowokoreańskich, oskarżonych o przygotowanie spisku antyrządowego. 53 oskarżonym grozi kara śmierci lub dożywotniego więzienia.



W niedzielę tereny Międzynarodowych Targów Technicznych zwiedził przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński oraz marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Po Targach oprowadzali ich gospodarze Wielkopolski z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim Tadeuszem Grabskim. Henryk Jabłoński i Stanisław Gucwa zapoznali się z ekspozycją niektórych polskich central handlu zagranicznego, a także pawilonami narodowymi państw uczestniczących w tegorocznych MTT. Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada i dyrektor zarządu MTP Henryk Sitarek przed pawilonem recepcyjnym.
Fot. — E. Kitzmann

Z A. Fischerem przeciwko Haiti?

Wielka szansa Polaków

Korespondencja „Głosu” z Murrhardt

Nie wiem, które miasto jest w ostatnim okresie najczęściej na ustach Polaków, ale podejrzewam, że może nim być Murrhardt.

Kapitał zwycięstwo polskich piłkarzy nad Argentyną, otwierając perspektywę awansu do półfinału sprawiło, że bez względu na to, gdzie kto mieszka, lub

piłkarzy z Eugeniuszem Faberem, grającym podobnie jak jego koledzy we Francji, był świetny niegdyś średniodystansowiec dr

Dokończenie na str. 4

R. Nixon na Bliskim Wschodzie

Komunikat amerykańsko-izraelski

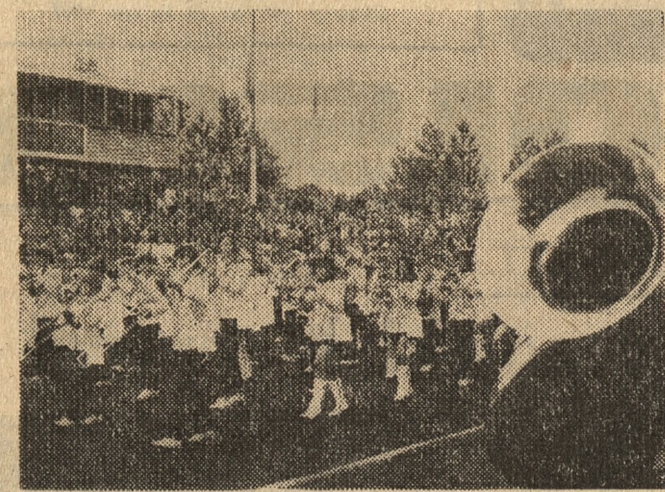
W poniedziałek 17 bm. przybył do Ammanu prezydent USA Richard Nixon rozpoczął oficjalną wizytę w Jordani.

Agencja France Presse podaje z Tel Awiwu, że w poniedziałek został opublikowany komunikat amerykańsko-izraelski, po zakończeniu wizyty prezydenta Nixona w Izraelu. Komunikat zapowiada kontynuowanie długoterminowej wojskowej pomocy USA dla Izraela oraz informuje o zawartym porozumieniu przewidującym dostawę amerykańskich urządzeń dla elektrowni atomowej w Izraelu. Komunikat zawiera także stwierdzenie, iż prezydent Nixon podziela pogląd Izraela, że „wzmocnienie możliwości obronnych Izraela jest jednym z głównych czynników zapewnienia pokoju” w tym rejonie świata.

Towarzyszący prezydentowi Nixonowi sekretarz stanu USA, Henry Kissinger oświadczył na konferencji prasowej, że USA nie zbudują w Egipcie reaktora atomowego wcześniej niż za 6 lub 8 lat, a do tego czasu — jego zdaniem — konflikt izraelsko-arabski znajduje trwałe rozwiązanie.

PAP

Z „Gazetą Poznańską” w Pile



Fragment imprezy na stadionie „Polonii”.
Fot. — S. Wiktor

W atmosferze festynowej zabawy i rozrywki, w feerii kolorowych dekoracji, które przystroiły całe miasto — między w Pile dwa dni święta „Gazety Poznańskiej”, organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tysiące mieszkańców grodu Stanisława Staszica, a także wielu gości z sąsiednich powiatów i miejscowości, uczestniczyło w imprezach, których liczba i różnorodność wystawiają doskonałe świadectwo organizatorom sobotnio-niedzielnego festynu.

Sz szczególnie uroczystym akcentem święta był koncert na stadionie „Polonii”, w obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego oraz przedstawicieli władz wojewódzkich z członkiem KC PZPR, I sekretarzem KW — Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim. Przed koncertem honorowi goście święta „Gazety” złożyli hołd pamięci wielu pokoleń Polaków, którzy oddali życie w walce o przywrócenie ziem zachodnich i północnych, a wraz z nimi Pily — Ojczyźnie. Pod pomnikiem na Placu Powstańców Wielkopolskich przewodniczący Rady Państwa przyjął także meldunek o czynach społecznych, podjętych przez mieszkańców Pily dla uczczenia 30-lecia PRL. Wartość tych czynów przekroczyła 45 milionów zł. Dzięki nim właśnie zmieniło się w ostatnim czasie środowisko Pily, które zyskało nowe rozwiązania komunikacyjne, skwery i zieleńce. W czasie uroczystości na Placu Powstańców dostojnym gościom przedstawiono Małgosię Barwińską, niedawno narodzoną 50-tysięczną mieszkankę Pily.

Obchody „Gazetowego” święta rozpoczęło w sobotę nadanie Technikum i Zasadniczej Szkole Górniczej Naftowego imienia Stanisława Staszica, luminarza epoki Oświecenia, uważanego również za ojca polskiej geologii. Szkoła, przygotowująca kadry m. in. dla Pileckiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych, obchodzi w tym roku 10-lecie Zacieśnienia więzi „Gazety” z czytelnikami — znakomicie przysłużyły się sobotnie spotkania członków zespołu redakcyjnego z zalogami pilskich zakładów pracy.

Program niedzielny oferował uczestnikom festynowych imprez mnóstwo atrakcji kulturalnych i sportowych. Odbywały się one w trzech punktach Pily: na stadionie „Polonii”, w Domu Kultury i w muzeum koncertowej Parku Miejskiego. Trudno je wliczać (szczegółowe sprawozdanie zamieściła wczorajsza „Gazeta Poznańska”), podkreślić jednak trzeba serdeczne przyjęcie, z jakim ze strony mieszkańców Pily i regionu spotkały się popisy takich zespołów, jak „Czarne Berety”, Wielka Orkiestra Rozrywkowa pod dyrykcją Zygmunta Mahlika, wielkopolskie chóry i orkiestry, zespół artystyczny z Cottbus (NRD) i inne.

Święto „Gazety Poznańskiej” — jak stwierdził I sekretarz KP PZPR Pila — Trzcianka — Marian Cybulski w czasie uroczystego koncertu — pozostanie w pamięci mieszkańców Pily nie tylko jako atrakcyjny festyn, lecz także jako wyraz uznania dla ich rzetelnej pracy i obywatelskiej postawy (km)

Eksplozja bomby w parlamencie brytyjskim

W poniedziałek o godz. 8.30, w przylegającej do parlamentu brytyjskiego kaplicy św. Stefana, w buchu podłożona bomba. Według pierwszych doniesień, pięć osób, w tym jedna kobieta, odniosło obrażenia. Kilka innych osób z szokiem nerwowym przewieziono do szpitala.

Eksplozja bomby spowodowała niebezpieczny pożar. Płonienie urosło się na wysokość 20 metrów, a słynna wieża z zegarem „Big Ben” została spowita ciemnymi kłębami dymu. Z okien w kilku sąsiednich budynkach wyleciały szyby. Do akcji ratunkowej przystąpiło 4 jednostek straży pożarnej. Ekipy ratownicze z narażeniem własnego życia wydobyły z płomieni kilka uwiecznionych w gmachu osób. W czasie eksplozji w pałacu Westminister-skim, gdzie ma siedzibę Izba

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami, zwłaszcza na wschodzie kraju opady oraz lokalne burze. Temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do 18 st. w centrum i 23 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Stan gospodarki u progu II półrocza

Poprawa podstawowych relacji ekonomicznych

Liczby, dotyczące ilościowego wzrostu produkcji w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. (o 13,4 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. r.) nie są i nie mogą być jedynym odzwierciedleniem sytuacji gospodarczej. Dokonane oceny obejmują zatem, również inne, bardzo ważne sfery naszej działalności, a płynące stąd wnioski będą miały duże znaczenie dla osiągnięcia dalszych postępów w II półroczu br.

Analiza naszej pracy w ubiegłych 5 miesiącach br. wykazała np. że nastąpiło pewne wyrównanie tempa wzrostu na kładoch inwestycyjnych, które po 4 miesiącach zwiększyły się o przeszło 26 proc. (plan na br. mówi o 13,1 proc.). Zanotowano pewne zwolnienie w tej dziedzinie: do blisko 19 proc. w maju, a łącznie w okresie 5 miesięcy — do ok. 25 proc. Zjawisko to można uznać — ogólnie biorąc — za pozytywne — ponieważ zmniejsza napięcia w gospodarce i pozwala na „pod-

Kontrakty polskich central

Dokończenie ze str. 1

20 — 45 metrów. Prędkość roboczą tej maszyny od 120 do 160 km. Ciekawą konstrukcją zwracającą uwagę: wycynowy, laminatowy, szybownik „Jan-tar 1” oraz motocyklowe „Ogar”. Niemniej zainteresowania budzi wózek golfowy „Melex”. Jego produkcja w roku bieżącym sięgnie 12 000 sztuk i cała przeznaczona zostanie na eksport.

Wczoraj z ekspozycją targową zapoznali się delegacja rządowa NRD z ministrem elektrotechniki i elektroniki Otfriedem Stegerem. Na Targi przybyli też delegacje Norwegii i Maroka. (map)

Czystka w Grecji

Agencja TASS podaje z Aten, że w Grecji trwa czystka wśród korpusu oficerskiego armii i policji. Zwolniono już ponad 1/3 generałów i znaczną liczbę wyższych oficerów. Tylko w ubiegłym tygodniu zwolniono 15 generałów sił zbrojnych i 4 generałów żandarmerii.

Ta tragedia niech będzie przestroga!

Odnaleziono zwłoki dwojga poszukiwanych dzieci

W minioną niedzielę, w godzinach późnopopołudniowych, w centrum masowy leśny pomiędzy Broniszowem a Przy-laskami (na pograniczu powiatów: nowosolskiego, zielonogórskiego i zagańskiego), zbieracze grzybów dokonali wstrząsającej odkrycia. W jednym z licznych rowów, jakim las poprzecinany jest w tym miejscu, w gęstych krzewach, znaleźli zwłoki poszukiwanych od ponad trzech tygodni dzieci: 4-letniej Wiesławy i 3-letniego Mirosława Sobolewskich. O ich zaginięciu informowaliśmy już Czytelników — przypomnijmy zatem, że 21 maja Wiesia i Mirek wyszli rano z domu i już doń nie powrócili.

Energiczne poszukiwania, w których zaangażowano znaczną liczbę sił i środków, objęły swym zasięgiem obszar o powierzchni około 50 km kw. Do dzisiaj, że przebiegały one w

Jednocześnie — co wiąże się z poprzednim wynikiem i jest również warte podkreślenia — zatrudnienie wzrosło w ciągu 5 ubiegłych miesięcy tylko o 2,5 proc. Osiągnęliśmy więc tu kolejny postęp na drodze do spełnienia przyjętych na br. ustaleń, mówiących o zwiększeniu stanu załóg o 1,5—2 proc. Niezbędne są więc — w aspekcie narastającego deficytu kadr — dalsze wysiłki, zmierzające do racjonalizacji polityki zatrudnienia.

Wkrótce zamkniemy I półrocz. Jego rezultaty w dużym stopniu będą stanowiły o efektach całorocznych wysiłków. Dlatego niezbędna jest pełna dyscyplina i poczucie odpowiedzialności na wszystkich odcinkach życia społeczno-gospodarczego. (PAP)

Katastrofa samochodowa koło Bolesławca

16 bm. na autostradzie koło Bolesławca na Dolnym Śląsku, doszło do tragicznej katastrofy samochodowej. Samochód-cysterna z ładunkiem 12 ton etyliny, jadący z Kolonii (RFN) do Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu — uderzył i zerwał balustradę na wiadukcie autostrady, przebiegającej nad linią kolejową Bolesław-wie — Chojnow. Cysterna spadła z wysokości ok. 4 metrów na tor kolejowy. Na miejscu zginęli dwaj kierowcy z RFN: Franz Drexler i Werner Schumacher. Miejsce katastrofy zabezpieczają specjalne pogotowia z Zakładów Chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym i w Kędzierzynie.

Ta tragedia niech będzie przestroga!

Odnaleziono zwłoki dwojga poszukiwanych dzieci

W minioną niedzielę, w godzinach późnopopołudniowych, w centrum masowy leśny pomiędzy Broniszowem a Przy-laskami (na pograniczu powiatów: nowosolskiego, zielonogórskiego i zagańskiego), zbieracze grzybów dokonali wstrząsającej odkrycia. W jednym z licznych rowów, jakim las poprzecinany jest w tym miejscu, w gęstych krzewach, znaleźli zwłoki poszukiwanych od ponad trzech tygodni dzieci: 4-letniej Wiesławy i 3-letniego Mirosława Sobolewskich. O ich zaginięciu informowaliśmy już Czytelników — przypomnijmy zatem, że 21 maja Wiesia i Mirek wyszli rano z domu i już doń nie powrócili.

Trudnych niejednokrotnie warunkach atmosferycznych, w terenie pokrytym zwartym kompleksem leśnym o wyjątkowo gęstym poszyciu.

W chwili gdy piszemy te słowa, w miejscu dramatu przebywa specjalna ekipa Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze, ustalając dalsze jego szczegóły. Biegli-lekarze badają przyczyny zgonu.

Tragedia dzieci z Przyborza winna stać się dla wszystkich ich rówieśników, a zwłaszcza rodziców i opiekunów wymownym ostrzeżeniem. Bez względu bowiem na to, jaka była przyczyna śmierci Wiesi i Mirka — o czym dowiemy się po zakończeniu śledztwa — istnieje pilna potrzeba wzmożenia troski i wykazania większego jednak zainteresowania tym, co robia, jak spędzają czas nasze dzieci. Tym bardziej, że z KW MO w Zielonej Górze otrzymaliśmy kolejny, sygnał.

Oto w ubiegłym tygodniu, w podobnych okolicznościach i w tym samym mniej więcej terenie — również zaginęło troje dzieci, dwie dziewczynki i chłopiec w wieku 2,5 — 5 lat. Tym razem — na szczęście — dzieci zostały odnalezione. (res)

Telefony donoszą

Wczoraj przed godz. 6.00 zapalił się na st. Poznań-Wschód wagon sypialny podążający relacji Warszawa — Szczecin. Ogień przerzucił się na pierwszy przedział następnego wagonu. Dwie osoby spośród jadących w wagonie sypialnym doznały obrażeń i zostały przewiezione do szpitala. Przyczyną pożaru bada specjalna komisja.

Z Lubanowa przewieziono w ciężkim stanie do szpitala w Kaliszu motocyklistę Jerzego P., który jadąc zbyt blisko wozu konnego zahaczył o koło i przewrócił się na jezdnię.

Na ul. Opolskiej w Poznaniu została potrącona przez motocykl 8-letnia Katarzyna R., która doznała złamania podudzia.

W rejonie ul. Kościuszki i Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu został potrącony przez samochód i doznał złamania nogi Zdzisław O. (b)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzeczki (redaktor naczelnego), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Redaktorzy ekonomiczni z krajów RWPG w Poznaniu

18-osobowa grupa dziennikarzy ekonomicznych z krajów RWPG bawiła wczoraj w Poznaniu. Są to redaktorzy naczelni centralnych pism ekonomicznych: Bułgarii, CSRS, NRD, Węgier i ZSRR, którzy przybyli 16 bm. do Polski na zaproszenie redakcji „Życia Gospodarczego”.

Wczoraj, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz administracyjnych i partyjnych Poznańskiego Gości poinformowano o rozwoju województwa. Interesując się szczególnie problemami rolnictwa, zwiedzili wczoraj Kombinat Spółdzielczy Buszewko-Debina w pow. szamotulskim oraz Kombinat PGR Chwalibogowo w pow. wrzesińskim. Dzisiaj w programie pobytu dziennikarzy są MTT. W czasie swego pobytu w Polsce goście zapoznają się również z innymi regionami kraju. (zs)

Każdy hektar wystawą plonów

Dokończenie ze str. 1
sejbiostwa PGR Rakoniewice w powiecie wolsztynskim, Kombinat PGR Taczanów w powiecie pleszewskim, Przedsiębiorstwa PGR Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Daleszynek w powiecie międzychodzkiem, RSP Podarzewo w powiecie poznańskim, RSP Władunki w powiecie obornickim, Kółka Rolniczego w Wiśniewie w powiecie konińskim, Kółka Rolniczego w Goździnie w powiecie wolsztynskim, Kółka Rolniczego w Miedzichowie w powiecie nowotomyskim oraz zespół rolników indywidualnych z Rychlika w powiecie trzcianeckim. Nagrody wojewódzkie i dyplomy uznania w grupie gospodarstw indywidualnych otrzymali: Edmund Frackowiak z gminy Murawna Goślina w powiecie obornickim, Leon Talarek z gminy Sieraków w powiecie międzychodzkiem i Bolesław Osiński z gminy Duszniki w powiecie szamotulskim. Ponadto wręczono nagrody 25 powiatowym „Mistrzom Dobrych Plonów”.

Przemawiający do zwycięzców konkursu I sekretarz KW PZPR zaapelował do jego uczestników o dalsze rozwijanie idei współzawodnictwa w lepszym zagospodarowywaniu gruntów. Musi się to zarazem łączyć z oszczędzaniem każdego kawałka ziemi, który może dawać plony.

Ścieki ciągle groźne

550 kilometrów rzek na terenie Wielkopolski zanieczyszczonych jest w stopniu przekraczającym dopuszczalne normy. Czystość zgodną z normą rejestruje się jedynie na 290 kilometrach. Spośród 183 zakładów przemysłu rolnospożywczego zaledwie 24 posiadają własne oczyszczalnie ścieków. Ostatnio zbadano stopień zanieczyszczenia 30 jezior i stwierdzono, iż 23 spośród nich są zanieczyszczone w bardzo silny sposób.

Ośrodek Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zorganizował wczoraj naradę z udziałem dyrektorów zakładów przemysłu spożywczego, drzewnego i innych, w trakcie której inż. Tadeusz Kubacki z Zakładu Suchoj Destylacji Drewna w Hajnówce przedstawił zatwierdzony i stosowany w tym zakładzie prosty system oczyszczania ścieków przy pomocy węgla aktywnego. System ten daje możliwość oczyszczenia wody do stanu nadającego się do picia. Jest on łatwy i tani w stosowaniu. W Hajnówce np. gdzie budowa konwencjonalnej oczyszczalni ścieków miała kosztować 18 mln zł, przy zastosowaniu metody węgla aktywnego, obniżono koszty inwestycji do 700 000 zł. W trakcie spotkania dr Tadeusz Głeciewicz z AGH w Krakowie przedstawił szerokie możliwości stosowania węgla aktywnego do oczyszczania ścieków. (map)

„Koziołki”

3, 9, 12, 15, 16 dod. 37
Kołcówki banderoli 7449 i 449
W 892 Grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 16 bm. wyniosło: 166.007 zakładów wartości: 498.021 — zł. Fundusz wygranych wynosi: 273.911 — zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnym grach wynosi 500.000 — zł.

Stwierdzono: „czwórka z liczbą do datkowa” w wysokości 24.901 — zł: 56 „czwórek” po 1.037 — zł: 53 „trójki” premiiowane po 150 — zł: 1.193 „trójki” po 50 — zł: 970 „dwójek” premiiowanych po 25 — zł i 13.209 „dwójek” po 5 — zł.

„Toto-Lotek”

10, 19, 26, 29, 37, 49 dod. 40
Kołcówki banderoli 1783 i 783

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-1

Każdy hektar rodzi więcej!

Rezultaty konkursu: 25 000 ton zboża

Rozdaniem nagród zamknęliśmy I etap konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zainicjowanego w roku 1973 przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, przy współudziale redakcji „Gazety Poznańskiej” i Telewizji Poznań, pod patronatem Wojewody Poznańskiego. Przypominamy, że udział w konkursie zgłosiło 4483 uczestników, w tym 4163 rolników indywidualnych, 124 państwowe gospodarstwa rolne, 93 spółdzielnie produkcyjne, 88 gospodarstw zespołowych kółek rolniczych oraz 15 zespołów rolników indywidualnych. Zagospodarowali oni ponad 45 000 hektarów ziemi, z tego 16 000 ha wstąpiło pod przyszłe plony.

Uczestników podzieliliśmy na dwie grupy: pierwsza — gospodarstwa uspołecznione, kółka rolnicze i zespoły rolników indywidualnych, druga — rolnicy indywidualni. Konkurs przewidywał dwie konkurencje: pierwsza — wzrost plonów na ziemiach przejętych w zagospodarowanie w latach 1969—1972, druga — racjonalne przygotowanie ziemi pod przyszłe plony, przejętej w roku gospodarczym 1972/73. W konkursie mogli uczestniczyć rolnicy indywidualni, którzy podnieśli produkcję na własnych gruntach, zaliczanych w latach 1969—1972 do ziem zaniedbanych.

Konkurs spełnił swoje zadanie. Uzyskano dodatkową produkcję 25 000 ton zbóż, a ich wartość oraz pasz i innych płodów rolnych z zagospodarowanej lepiej ziemi wyniosła około 27 mln zł.

Wojewódzka Komisja Konkursowa zatwierdziła kandydatury do nagród i tytułów „MISTRZA DOBRYCH PŁONÓW” w 174 gminach (28 powiatów) i wyłoniła 15 mistrzów wojewódzkich. Wartość przyznanych nagród wyniosła łącznie 4,6 mln zł. Listy nagrodzonych publikowaliśmy w „Głosie Wielkopolskim”.

Powodzenie I etapu konkursu zachęciło rolników wielkopolskich i gospodarstwa uspołecznione do uczestnictwa w II etapie konkursu, którego warunkiem jest wzrost plonów z zaniedbanych gruntów własnych lub przejętych w użytkowanie w latach 1970—1974 — oraz wstępne racjonalne zagospodarowanie ziemi tej w roku gospodarczym 1973/74. Kryteria ocen nie uległy zmianie. Zgłosiło się ogółem 4 566 uczestników, to znaczy o 33 więcej niż w I etapie konkursu. Zagospodarowali oni łącznie około 50 000 ha ziemi.

Dzisiaj przedstawiamy czołowych laureatów I etapu konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zdobywców pierwszych nagród w województwie, które zostały im wczoraj przekazane w Urzędzie Wojewódzkim.

Ugory pod spółdzielczym pługiem

Spółdzielczość produkcyjna jest jednym z głównych partnerów w zagospodarowywaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Zachęte do przejmowania ziemi w zagospodarowanie stał się konkurs „Każdy hektar rodzi więcej”. Zgłosili się do niego w ubiegłym roku między innymi 93 rolnicze spółdzielnie produkcyjne, deklarując zagospodarowanie 6 419 ha gruntów.

30 z nich oceniła wojewódzka komisja konkursowa. Zagospodarowały one w latach 1969—73 łącznie 2 250 ha ziemi, a także wstąpiły w 1973 r. — 325 ha. Uzyskując średnio wyższe plony w granicach 3,9 kwintali z połowy tego arealu, przeznaczono pod zboża, zdołano zebrać o 4 848 kwintali ziarna więcej. W przeliczeniu na gotówkę, stanowi to 1 454 000 złotych. Mniej więcej drugie tyle otrzymano z upraw roślin paszowych, które posiano na drugiej połowie zagospodarowanego arealu.

Wśród ocenianych spółdzielni na czoło wysunęły się RSP Daleszynek w powiecie międzychodzkiem, RSP Podarzewo w powiecie poznańskim i RSP Wiardunki w powiecie obornickim. Zagospodarowały one największe grunty sąblich klas, uzyskując najwyższe wydajności z hektara.

Odwiedzamy RSP Daleszynek, aby tam na miejscu przekonać się o efektach gospodarowania na przejętych gruntach. Spółdzielnia jest nie duża, ma ogółem 284 hektary ziemi, w tym tylko 190 ha gruntów ornych. Prawie połowę tej ziemi (151 ha) przejęto w zagospodarowanie w ciągu lat 1971—73, z czego blisko 20 ha nie było wiele lat w uprawie.

Jakie są efekty dwóch lat pracy? Mówi o nich przewodniczący zarządu i zarazem kierownik produkcji — Jan Kubik:

— Musieliśmy zacząć pracę od podstaw na całym spółdzielczym areale, gdyż ziemia niewłaściwie uprawiana in-

wożona dawała niskie plony. Jedynym wyjściem dla spółdzielni było przejęcie większego arealu ziemi i przyciągnięcie nowych członków.

Spółdzielcy z Daleszyna pokazywali, że na V i VI klasie ziemi można mieć zupełnie przyzwoite plony. Już w drugim roku gospodarowania uzyskali po 22 kwintale owsa z obszaru 26 ha, po 22,5 kwintala żyta z 39 ha, po 150 kwintali ziemniaków z 22 ha. To była zachęta do przejmowania dalszych hektarów. W roku 1973 pola wynawożone obfitą dawką 354 kg NPK na hektar, dały po 32 kwintale żyta z każdego z 62 ha, po 36,8 kwintala owsa z każdego z 26 ha.

W ubiegłym roku spółdzielcy z Daleszyna odstawili 600 tuczników. Ukończyli przeróbkę i modernizację chlewni, budując drugą w tym roku dla 1 200 sztuk tuczników i 123 macior. Chcą mieć w jednym rzucie 2000 sztuk trzody chlewnej. Hodowla trzody chlewnej to najlepszy kierunek specjalizacji produkcji, stosowany w warunkach, gdy przewagę stanowią gleby lekkie. Po latach zastój spółdzielcy podjęli to ryzyko. Intensyfikują hodowlę, dając już obecnie państwu po 350 kg żywca z hektara. Inwestują w budynki inwentarskie, garaże, war-

GDZIE NAWET TRAWA NIE ROSŁA

Spółród 4163 gospodarstw indywidualnych, które zgłosiły do naszego konkursu 20951 ha gruntów, 61 wytypowano do nagród wojewódzkich. Zagospodarowały one łącznie ponad 423 ha ziemi. Wojewódzka komisja konkursowa po ocenie tych gospodarstw przyznała nagrody trzem rolnikom. Pierwsze miejsce i tytuł MISTRZA DOBRYCH PŁONÓW w województwie uzyskał Edmund Frąckowiak ze wsi Głęboczek w powiecie obornickim. Tytuły wicemistrzów i kolejne nagrody zdobyli: Leon Talarak z Chorzepowa w powiecie międzychodzkiem oraz Bolesław Osiński z Dusznik w powiecie szamotulskim.

Z trzech przedstawionych do oceny wojewódzkiej zespołów rolników indywidualnych za najlepszy uznano z miejscowości Rychlik w powiecie trzcińskim, w którym pracują wspólnie Józef Susek z synem Jerzym, Benedykt Sosiński i Helena Machowińska gospodarząca z synem Jerzym Grabińskim.

Odwiedzamy laureata Edmunda Frąckowiaka w Głęboczku, który gospodarzy wraz z żoną Ireną na 23 hektarach ziemi, z czego ponad 8 hekta-



Edmund Frąckowiak — MISTRZ DOBRYCH PŁONÓW Wielkopolski.

rów to grunty przejęte w zagospodarowanie. Irena Frąckowiakowa powiada, że nawet trawa tam nie rosła. A ludzie dziwili się, że sołtysowi (Frąckowiak pełni tę funkcję we wsi) chce się grzebać w tych lotnych niemal piaskach. Ale on nie dał za wygraną. Posłał na połowie gorzki łubin, aby

wzmocnić glebę próchnicą, na drugiej połowie posadził ziemniaki. Na tej ziemi klasy VI z, skazanej dotąd na wieczne ugorowanie, obrodziły ziemniaki po 180 kwintali z hektara!

Frąckowiak nadal eksperymentował. Siał seradę, owies w mieszance, a nawet je czmień na V klasie ziemi. Na reszcie miał dosyć paszy, aby rozszerzyć hodowlę inwentarza.

W oborze stoją 4 krowy i 5 cieląt, w chlewni jest 20 świń, w tym 4 maciory. Rocznie odstawia się z tego gospodarstwa 40—50 sztuk trzody chlewnej. Frąckowiakowie zamierzają po budować chlewnię na 80 sztuk trzody chlewnej. Wybrali typ przebudowski, wzorując się na pobliskim gospodarstwie IUNG. Na razie w lecie wstawia warchlaki do pustej stodoły.

Frąckowiakowie mają pełne ręce roboty, bo pięcioro drobnych jeszcze dzieci nie może im pomóc w gospodarstwie, chodzą do szkoły. Sołtys, dzięki temu, że ma wszystkie maszyny i traktor, może na czas obrobić pole, a także udzielać się w pracy społecznej we wsi i gminie Murowana Goślina. Jest sekretarzem POP, członkiem Egzekutywy Komitetu Gminnego PZPR i radnym.

Józefa Suska i jego syna Jerzego zastaliśmy przy opróżnianiu inwentarza, asystował im w tym zajęciu inny członek zespołu Jerzy Grabiński. Tworząc z Benedyktem Sosińskim z pobliskiej Górniczy zespół uprawy ziemi i hodowla, gospodarze ci przejęli 40 hektarów przeważnie odłogującej ziemi V i VI klasy. Wspólnie uprawiają, razem ze swoją ziemią, 75 hektarów. Przekazali do zespołu dwa małe ciągniki własne, nabyli wspólnie przez kółko rolnicze duży C-355, mają kombajn „Orkan” do sprzętu zielonek, ładowacz

obornika, sadzarke, kosiarkę, roztrzaskacz do siana, siewnik i inne maszyny towarzyszące.

Użytkują wspólnie 16 ha łąk i pastwisk, a chcieliby mieć co najmniej z 50 ha, aby założyć zespółową oborę i bukiarnię. Na razie w chowie bydła specjalizuje się Benedykt Sosiński, trzymając 10 sztuk krów i 4 opasy. Sprzedaje on cielęta ze swej obory Jerzemu Grabińskiemu i jego matce, którzy hodują 19 opasów. Grabiński zamierza wyremontować starą oborę, myśli o budowie nowej. Pozostali członkowie zespołu też zmodernizowali swoje budynki.

Na przejętej i własnej ziemi stosują taki płodozmian, aby zapewnić pasze dla inwentarza. Uprawiają zielonki, żyto poplonowe, kukurydzę, sioniecznik z peluszką, łubin, ziemniaki. Kontraktują znaczne ilości zbóż: sprzedali w ubiegłym

roku 40 ton żyta. Rozliczają się między sobą według kosztów produkcji. Nadwyżki z produkcji zbożowej przeznaczają na dalszą mechanizację. Chcą wspólnie zakupić rozrzutnik obornika.

Trzej młodzi gospodarze, w tym dwaj następcy — Jerzy Susek i Jerzy Grabiński — należą do Zespołu Młodego Rolnika w Rychliku. Jerzy Susek, absolwent zaocznej technikum rolniczego jest przewodnikiem tego zespołu. Jerzy Grabiński uczy się zaocznie w Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Każdy z nich pochodzi z rodziny miejscowych autochtonów, Sosiński jest Ślązakiem. Potrafili jednak stworzyć zgrany zespół zaprzyjaźnionych sąsiadów i wzorowych producentów.

W takim gronie światłych gospodarzy można snuć plany na przyszłość. Od lewej: Jerzy Grabiński, Benedykt Sosiński i Jerzy Susek.



PGR-owskie inicjatywy

Przedsiębiorstwo PGR Rakoniewice w powiecie wolsztynieńskim wysunęło się w konkursie zdecydowanie na pierwsze miejsce wśród państwowych gospodarstw regionu. Za nim usytuował się Kombinat PGR Taczanów w powiecie pleszewskim, a trzecie miejsce przypadło Przedsiębiorstwu PGR Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim.

Dlaczego akurat Przedsiębiorstwo PGR Rakoniewice zdobyło pierwszeństwo wśród 124 państwowych gospodarstw rolnych, które w ubiegłym roku przystąpiły do konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”? Zagospodarowawszy od 1969 roku 500 hektarów zaniedbanych gruntów, w tym 160 ha z kółkowego ośrodka rolnego w Mochoch, potrafiono tu nie tylko szybko doprowadzić ziemię do wysokiej kultury rolnej, uzyskać znaczne wyższe plony, lecz przede wszystkim zdołano wkomponować te grunty w plany intensyfikacji produkcji w całym przedsiębiorstwie.

Ta ziemia, użyźniana dużym nakładem pracy załogi (przyorwanie słomy, siew łubinu, duże dawki nawozów mineralnych) stanowi teraz podstawę bilansu paszowego dla rozwijanej właśnie specjalistycznej hodowli eksportowej byków i koni rzeźnych, a także owiec.

Rzutki i energiczny dyrektor przedsiębiorstwa — Zygmunt Kulesza zapowiada obecnie szybkie zagospodarowanie użytków zielonych, w których wciąż widzi znaczne rezerwy, właśnie dla powiększenia hodowli. To się opłaca. Na koniach rzeźnych wysłanych do Francji zarobiono 135 000 zł. Teraz zamierza się na szerszą skalę wprowadzić hodowlę owiec. Owczarnia liczy 700 sztuk krzyżówek rasy „Merynos” i „Kent”, a w ciągu następnych 5 lat liczba owiec zwiększy się 10-krotnie. W zakładach Tarnowie i Ratajach przygotowuje się bazy do tuczu jagniąt, każdą na 2000 sztuk.

W Rakoniewicach wiedzieli dlaczego przejmują zaniedbaną ziemię. Dobrze uprawiona dała plony dwukrotnie wyższe niż przed zagospodarowaniem. Tak ustalono płodozmian, aby uzyskać pasze dla inwentarza, co daje największą efektywność gospodarstwa.

Dzięki racjonalnej gospodarce ziemią i inwentarzem zdołano w ubiegłym roku przekazać do „banku 30 miliardów” dodatkową produkcję wartości 7,5 mln zł. W produkcji żywca z hektara przedsiębiorstwo zajęło pierwsze miejsce w Wojewódzkim Zjednoczeniu PGR: w ubiegłym roku gospodarczym było 299 kg z hektara, a w roku bieżącym ma być już 340 kg.

Przedsiębiorstwo PGR Ra-



Na zdjęciu: dyrektor Przedsiębiorstwa PGR Rakoniewice Zygmunt Kulesza. Fot. — T. Talarczyk

koniewice może poszczycić się dyplomem uznania podpisanym przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza.

Podobną drogę intensyfikacji produkcji podjęto również w Kombinacie Taczanów w powiecie pleszewskim. Połowa z gospodarstw tego Kombinatu utworzonego trzy lata temu z 3 przedsiębiorstw, to grunty Państwowego Funduszu Ziemi. Przejęto tam w latach objętych konkursem aż 638 ha gruntów. Zaniedbana ziemia dawała najwyższe po 18 kwintali z ha, obecnie w całym kombinacie sprząta się po 33 kwintale z ha. Kombinat był zupełnie bez trzody chlewnej, obecnie ma 2 700 sztuk, hodowla bydła podniosła się z 3 700 sztuk w 1971 r. do 4 300 obecnie, owiec do 2 550 sztuk. Przewiduje się fermę na 400 krów i drugą dla 500 byków, a także rozszerzenie hodowli owiec do 1 650 matek.

Trzecie w kolejności nagród dla PGR — przedsiębiorstwo Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim w swoim tysiąc hektarowym areale ma 615 ha przejętych gruntów. Na dawnych odłogach rośnie teraz pszenica wydająca po 32 kwintale z ha, buraki z plonem 350 kwintali z ha, żyto — 26 kwintali z ha. Tu też rozszerza się hodowla, bo na lekkich ziemiach jest to przyszłościowy kierunek gospodarowania.

Stronę opracowała:
MARIA POLCYNOWA

Wiśniewa — kółkowa hodowla

Laureat nagrody wojewódzkiej Kółko Rolnicze Wiśniewa, należące obecnie do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wilczynie w powiecie konińskim, ma zdecydowaną przewagę nad pozostałymi kółkami pretendentami do pierwszeństwa. Zgłosiło ono w naszym konkursie 150 ha zagospodarowanej ziemi (obecnie ma już 180 ha), przejętej od rolników indywidualnych i z Państwowego Funduszu Ziemi.

Prezes Kółka i zarazem miejscowy sołtys — Jan Pieszak, kierownik kółkowej filii SKR w Wiśniewie — Ignacy Grzelak i brygadzysta — Eugeniusz Prus przedstawili nam osiągnięcia i plany kółkowe-

go zespołowego gospodarstwa rolnego.

Przejęta ziemia dała w ubiegłym roku plony zbóż w gra-



Na zdjęciu: Jan Pieszak — prezes Kółka Rolniczego w Wiśniewie.

nicach 30,6 kwintali z hektara, a buraków nawet do 380 kwintali z ha. Gospodarstwo przypominające mały PGR (mieści się zresztą w obejściu dawnego majątku) nastawione jest na hodowlę inwentarza i produkcję pasz. W nowej oborze stoi około 60 jalewek, które zostaną później przekazane jako materiał hodowlany okolicznym rolnikom i spółdzielni produkcyjnej w Kownatach. Wybudowano szalassową chlewnię dla 400 sztuk trzody. Dobuduje się nowy segment obory dla 60 sztuk bydła. Wiąże się to z planami dalszego rozwoju gospodarstwa i zwiększenia jego obszaru do 500 ha, a może i 800 ha.



Na zdjęciu: trójka laureatów — przedstawicieli nagrodzonych w konkursie Spółdzielni Produkcyjnych, od prawej: Jan Kubik z Daleszyna, Mikołaj Matecki z Podarzewa i Józef Szczecina z Wiardunków.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Serca i myśli ludzi wyrazić...



fesjonalne — Kaliskie Spotkania Teatralne, Festiwal Muzyki Współczesnej, plenery plastyczne. Przede wszystkim zaś — ruch amatorski, m. in. Festiwal Zespołów Folklorystycznych, Przegląd Chórów i Orkiestr Amatorskich, Festiwal Amatorskich Zespołów Estradowych, przegląd i prezentację twórczości ludowej.

To tylko część zaplanowanych zamierzeń kulturalnych Wielkopolski. A jak — z realizacją?

Co roku odbywają się w kraju dożynki, co roku też działania kulturalne zyskują pod koniec sezonu swoją rekapitulację. W Wielkopolsce nastąpiło wszakże pewne novum — połączono fakt zorganizowania we wrześniu w Poznaniu Centralnych Dożynek z podsumowaniem do tychczasowej pracy kulturalnej regionu.

Działania kulturalne będą dość specyficznym torem. Profesjonalne, zinstytucjonalizowane — zależą od talentu, żarliwości ideowej ludzi. Wszakże — sam fakt istnienia stałego teatru, salonu wystawowego, orkiestry — narzuca rytm aktywności, formy odbioru wysiłków artystycznych. Ruch amatorski nie posiada tych gotowych ram działania.

W Wielkopolsce postanowiono w okresie od marca do lipca 1974 r. zorganizować — Wielkopolski Festiwal Dożynkowy, który objąłby całokształt działania kulturalnego regionu. A także działania pro-

fesjonalne — Kaliskie Spotkania Teatralne, Festiwal Muzyki Współczesnej, plenery plastyczne. Przede wszystkim zaś — ruch amatorski, m. in. Festiwal Zespołów Folklorystycznych, Przegląd Chórów i Orkiestr Amatorskich, Festiwal Amatorskich Zespołów Estradowych, przegląd i prezentację twórczości ludowej.

Podobne programy przedstawiały i zrealizowały inne powiaty. W Wolsztynie zorganizowano plener rzeźbiarski oraz sesję popularno-naukową, poświęconą rzeźbiarstwu Marciniowi Rożkowi. W Ostrowsku otwarto zabytkową basztę. W Gnieźnie zorganizowano koncert orkiestry kameralnej i

chóru „Szpaki”, w Ostrowie występy Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Ołobok”. Imprezy powiatowe poprzedziły spotkania, koncerty w wioskach, gminach, miasteczkach.

Wielkopolska ma ogromne tradycje ruchu amatorskiego. Liczby i jakości zespołów folklorystycznych, wokalnych, muzycznych mogłyby nam pozazdrościć wiele regionów kraju. Wielkopolski Festiwal Dożynkowy ma się więc do czego odwoływać. W roku 1974 jednakże spotęgowanie imprez przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorów.

Oto ktoś, wciągnięty w rytm życia zawodowego i rodzinnego bierze do ręki duto, pedzel, instrument muzyczny, staje przed mikrofonem lub na deskach sceny, by coś namalować, zagrać na gitarze, zagrać na scenie... Pragnie wyrazić swoje ludzkie marzenia o pięknie, sam siebie... Te koronkarki wycinające misterne koronki, młodzież recytująca wiersze polskich poetów, nauczyciele, mechanicy, malarze — amatorzy, te zespoły muzyczne młodych robotników, którzy po godzinach pracy ćwiczą grę na instrumentach — oto co wabi i przyciąga innych.

Wartością Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego jest ogromne, zintensyfikowanie twórczości amatorskiej w Wielkopolsce.

Po imprezach powiatowych — w czerwcu odbył się cykl imprez poznańskich. Zespoły folklorystyczne występowały w muszli koncertowej Parku Kasprzaka, zespoły estradowe na estradzie przed Pałacem Kultury, twórcy ludowi na Starym Rynku. Przez cały czas trwania Międzynarodowych Targów Technicznych występowali w Poznaniu codziennie po trzy powiaty. Był to kapitalny bodziec dla zespołów, by przed poznańskim forum wypaść najlepiej. Na taką skalę prezentacja regionu w stolicy Wielkopolski została zorganizowana po raz pierwszy.

Zespoły, aktyw kulturalny powiatów — chcą kontynuacji. Padły projekty — by co roku w czasie Targów przedstawiać Poznaniowi dorobek regionu. By organizować koncerty galowe, przygotowywane specjalnie przez kilka powiatów. By zespoły z terenu mogły wykorzystywać pracownię artystyczne potentatów kulturalnych miast, choćby Pałacu Kultury. Akceptacja Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego dowodnie świadczy o realności, wartości tych projektów — nowych, samorządnie powstałych w trakcie trwania Festiwalu.

W dniu Święta Lipcowego na stadionie „Olimpia” odbędzie się wielki Korowód Powiatów Wielkopolski. Jest z przedstawionych dotychczas programów artystycznych przy jego przygotowaniu co wybrać. Korowód będzie generalną próbą przed wrześniowymi uroczystościami dożynkowymi.

Do września jeszcze 3 miesiące. Ale już teraz, sumując dotychczasowe efekty Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego, imprezy własnej regionu, nowej, która była wielkim doświadczeniem w potęgowaniu, intensyfikowaniu pracy kulturalnej, śmiało można rzec — to była dobra, wielkopolska robota.

JÓZEF RATAJCZAK

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

HUMOR I SATYRA



Popatrz! Meżczyzna, który siedzi z tą śliczną, jaką samą marynarkę, jaką wczoraj kupiłam Arturowi!

Pod wrażeniem sukcesu piłkarzy

Mamy pisać przede wszystkim o niedzieli. Ale i w niedzielę informacje z różnych stron świata dotyczyły głównie znakomitego meczu polskich piłkarzy z Argentyną, rozegranego w sobotę. W kraju mówi się o sukcesie biało-czerwonych niemal wszędzie. Pokonując po pięknej walce doskonałego przeciwnika, staliśmy się jednym z faworytów IV finałowej grupy eliminacyjnej X Mistrzostw Świata. Zdaniem niektórych możemy być groźni dla najlepszych. Potwierdza się więc opinia trenera Kazimierza Górskiego, wypowiedziana przed kilkoma dniami na łamach prasy: „Powszechnie mnieja się, że Włochy i Argentyna są od nas silniejsze, ale niech się zdarzy, że my z nimi wygramy, a już nas zaliczać będą do czołówek”.

Cieszy zwycięstwo w Stuttgarcie, a zwłaszcza styl w jakim wygraliśmy mecz chyba decydujący o naszych dalszych losach w tych mistrzostwach, budzących olbrzymie zainteresowanie ludzi na całym świecie. Szerzej piszemy o tych sprawach w korespondencji własnej „Głosu” w Murrhardcie.

Piłkarze zepchnęli na dalsze plany inne dyscypliny sportu. A przecież na świecie, także i w Poznaniu odbywało się w niedzielę sporo interesujących imprez. Japońska firma Jetro, jeden z wystawców na MTT zorganizowała tradycyjny turniej judo. Na starcie stanęła cała krajowa czołówka z wicemistrzem olimpijskim Zajkowskim. Była to cenna propaganda tego pożytecznego sportu w Poznaniu.

Finiszuje hokejowa ekstraklasa. Pytanie czy Warta zdoła obronić tytuł mistrzowski pasjonuje kibiców łaskarzy. Zdaje się jednak, że tym razem pierwszeństwo przypadnie w udziale Stelli z Gniezna przewodzącej stawce 12 zespołów I ligi.

Z innych sportów najbardziej interesujących Wielkopolsan sygnalizujemy, że coraz bliżej mistrzowskiego tytułu jest — po niedzielnych zwycięstwach nad lokalnym rywalem Poznań — Polonia w I lidze rugby. Natomiast zaczyna nas niepokoić sytuacja w jakiej znaleźli się żużlowcy Unii Leszno, wyprzedzający tylko o jeden punkt, znajdujący się na przedostatnim miejscu zespół Falubazu z Zielonej Góry.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W naszym obiektywie



Bardzo emocjonująca jest koncówka ekstraklasy hokeja na trawie. Na zdjęciu: podczas spotkania Warta — Budowlani wygrane go przez gospodarzy 5:0 (3:0). Moment pod bramką gości.



W niedzielę odbyły się w Poznaniu zawody modeli latających na uwięzi w klasie akrobacji i modeli makiet samolotów. Zorganizowane przez Aeroklub Poznański przy współudziale Młodzieżowego Domu Kultury dzielnicy Wilda. Na zdjęciu: model samolotu z okresu II wojny światowej przygotowany do lotu. (ad) Fot. (2) — K. Przychodzki

Wielka szansa Polaków

Dokończenie ze str. 1

Stefan Lewandowski, przybyli nasi rodacy — nawet ze Stanów Zjednoczonych. Zahipnotyzowani światem startem Polaków spalili walizki i chcą być jak najbliżej tych, którzy stanowią rewelację dnia. Ba, którym najbliżej faworytów przewidywają zawrotną karierę.

W poniedziałek w „Sonne Post”, gdzie piłkarze mieszkają od początku pobytu w RFN, odwiedził ich milioner amerykański polskiego pochodzenia John Piszczek wraz z popularnym w USA pisarzem Jamesem Michenerem. Nie byłoby w tym niczego specjalnego, ponieważ takich wizyt było wcześniej sporo, gdyby nie to, co powiedział amerykański gość: „Jestem urzeczony waszą grą i waszym zwycięstwem. Dowiedliście, że nie macie żadnych kompleksów. Chłopcy, pamiętajcie, że wszyscy na was bardzo liczą. Futbol był i pozostanie wspaniałym ambasadorem”.

Zaczęłam od Polski, ale nie tylko ona interesuje polskiego czytelnika. W imprezie tak fascynującej, jak Mistrzostwa Świata, zrobiliśmy doskonały początek. Zdaniem większości ekspertów Polska rozegrała najciekawszy, najbardziej widowiskowy pojedynek w pierwszej serii. Jednak to nie zwalnia nas od obowiązku zbliżenia czytelnikom innych problemów. Dzisiaj po 3-dniowej przerwie następuje akt drugi, który może zadecydować o pierwszych awansach do półfinału.

W Hamburgu RFN gra z Australią i jeśli wygra, to najprawdopodobniej ma awans w kiesze. Tak samo NRD, która staje w Berlinie Zachodnim naprzeciw Chile. Tu jednak znacznie trudniej wskazać zwycięzcę, szczególnie po tym, co Latynosi pokazali w dniu premiery. Obaj spotkali się jednak tylko obojętnie do meczu we Frankfurcie nad Menem, w fascynującym zapowiadającym się pojedynku Szkocja — Brazylia. Z jednej strony obrońca tytułu, niezbyt jednak przekonujący w pierwszym akcie, z drugiej — brytyjski jednak, o którym jego wódz Wille Ormond powiada, że tylko on może być mistrzem świata. Zapewne więcej w tym przesady, niż rzeczywistości umiejętności, ale istotnie prawdą jest, że Szkoci mierzą wysoce.

Co będzie jeśli wygrają, bo nikt nie może wykluczyć takiej ewentualności? Dla Brazylii prawdopodobnie „koniec świata”, jako że szanse awansu stopnieją do niebezpiecznego minimum. A co z Polską? Jak oceniać

jej szanse w najbliższej perspektywie dwóch decydujących spotkań z Haiti i Włochami? Argentyna przeszła do historii, już stała nową dla nas zamkniętą rozdział. Teraz wszystko co robią biało-czerwoni, podporządkowane jest jednemu celowi: maksymalnej mobilizacji przed śródownym występem w Monachium przeciw Haiti. Niech nikt nie przypuszcza, że w polskim obozie panuje przekonanie, iż Haitińczycy są zbyt słabi, aby można było się obawiać jakiegokolwiek niespodzianki. Podchodzi się do tego meczu z takim samym nastawieniem, jak przeciw Argentynie, czyli maksymalnym wysiłkiem, aby nasi reprezentanci wyszli do tej próby w pełni skoncentrowani. Mecz Haitińczyków z Włochami został zapisany na taśmie i jest każdego dnia przynajmniej dwa razy dziennie odtwarzany, po czym odbywają się dyskusje kończone określeniami, dla każdego z piłkarzy, wnioskami. Można być pewnym, że do spotkania z czarnoskórymi futbolistami przystąpią z taką samą wiedzą o nich, jak to było w przypadku Argentyny.

A co z piłkarzami? Wszyscy czują się znakomicie. Zwycięstwo wprowadziło w nasz oboz doskonałą atmosferę, dzięki której nikt nie zamierza poprzestawać na tym, co już zrobiono. W chwili gdy czytacie te słowa „Sonne Post” po raz pierwszy

opustoszało. Cała polska ekipa wyjechała specjalnym autokarem z Murrhardtu do Monachium, gdzie zamieszkała w „Parkhotel”. Nie zaniebawia się żadnych szczegółów, żeby przystąpić do meczu w pełni sił fizycznych i psychicznych. Skład zostanie podany na specjalnej konferencji w „Parkhotelu” we środę, jednak już teraz wiadomo, że będzie taki sam albo prawie taki sam, jak w premierze Mistrzostw Świata. Trener Górski nie powiedział tego wprost, ale rozważana jest kandydatura Fischera zamiast Tomaszewskiego, który z wszystkich autorów zwycięstwa nad Argentyną wypadł chyba najmniej przekonująco.

W tym samym czasie, gdy biało-czerwoni grają w Haiti, Argentyna sięgnie w Stuttgarcie po ostatnią szansę w pojedynku z Włochami.

Zwróćcie uwagę: ewentualny remis w tym meczu jest niemal jednoznaczny z niezagrożonym awansem Polski. Łatwo powiedzieć, ale jak sprawić, żeby to już było faktem?

Jeszcze jedno: z całego kraju, w tym także z Wielkopolski, przychodzi pod adresem naszych piłkarzy sporo gratulacji i wiele miłych słów. Za pośrednictwem „Głosu Wielkopolskiego” wszyscy członkowie naszej ekipy bardzo serdecznie za nie dziękują.

JANUSZ JELEN

WYNIKI • TABELA • WYNIKI

Piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA

Lech II — Olimpia	0:1
Przemysław — Ostrovia	1:0
Sparta — Polonia P-ł	3:2
Stella — Warta II	0:0
Obra Kościan — Grunwald	0:1
Noteć — Włóknarz	1:1
MZKS Rawicz — Błękitni	1:2
Proszna — Tur Turek	0:1
Kania Gostyń — Calisia	1:0
Polonia Leszno — Zagłębie	0:3

TABELA

1. Olimpia	58	67	80-14
2. Zagłębie	38	49	49-25
3. Warta II	38	47	45-26
4. Lech II	38	46	51-24
5. Polonia Poznań	38	46	43-24
6. Sparta	38	44	47-32
7. Przemysław	38	44	47-36
8. Ostrovia	38	43	51-33
9. Noteć	38	42	53-48
10. Grunwald	38	41	42-30
11. Kania Gostyń	38	40	36-40
12. Polonia Leszno	38	38	57-51
13. Calisia	38	34	62-54
14. Włóknarz	38	34	34-44
15. Błękitni	38	30	38-59
16. Proszna	38	27	31-48
17. Tur Turek	38	27	36-59
18. Obra Kościan	38	21	21-64
19. MZKS Rawicz	38	21	33-88
20. Stella	38	19	22-75

Hokej na trawie

I LIGA

Start Gniezno — Lech	1:1
LKS Rogowo — Polonia Sroda	0:1
Sparta Gniezno —	
Siemianowiczanka	1:0
Stella Gniezno — Górnik Siem.	1:0
Warta — AZS K-ce	6:0
Grunwald — Budowlani Łódź	5:0
LKS Rogowo — Lech	1:0
Start Gniezno — Polonia Sroda	4:3
Grunwald — AZS K-ce	5:0
Warta — Budowlani Łódź	5:0
Stella Gniezno —	
Siemianowiczanka	6:0
Sparta Gniezno — Górnik Siem.	0:0

TABELA

1. Stella Gniezno	20	37	51-10
2. Warta	20	35	73-18
3. Grunwald	20	26	41-23
4. Lech	20	24	35-28
5. LKS Rogowo	20	22	24-25
6. Siemianowiczanka	20	17	12-32
7. AZS K-ce	20	17	18-32
8. Sparta Gniezno	20	16	32-30
9. Polonia Sroda	20	15	24-43
10. Górnik Siem.	20	14	12-24
11. Start Gniezno	20	14	20-38
12. Budowlani Łódź	20	3	7-58

**DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
PRZYKŁADOWEJ**
przy **Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych w Luboniu koło Poznania**
OGLASZA ZAPISY UCZNIÓW
(chłopców)
do klasy I, na rok szkolny 1974/75
w zawodzie:

ŚLUSARZ-MECHANIK
CZAS NAUKI — 3 LATA.
Wynagrodzenie miesięczne:
— I klasa 150,— zł
— II klasa 320,— zł
— III klasa ok. 500,— zł (stawka go-
dzinowa plus premia).

Dodatkowe świadczenia:
— bezpłatny posiłek regeneracyjny,
— ubranie robocze,
— bezpłatne podręczniki szkolne,
— bezpłatne wycieczki szkolne,
— zaliczenie nauki do stażu pracy,
— nagrody pieniężne z funduszu za-
kładowego.

Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.
UWAGA! Istnieje możliwość ukończenia w
czasie nauki (bezpłatnie) kursów
obsługi suwnic i wózków me-
chanicznych.

Uczniom zamiejscowym nie mo-
gącym codziennie dojeżdżać do
szkoły, zapewnia się bezpłatne
kwatery.
Na terenie zakładu stołówka
wydaje obiady w cenie 10,—
złotych.

Blizszych informacji udziela i zapisy
przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia PZNF
— Luboń k. Poznania, kod 62-030, tel. Po-
znań 200-21, wewn. 282, 155, 224.

1130-K2

Praca Nauka

Rencista — emeryt do lek-
kich prac konserwator-
skich z zakresu malowa-
nia, szklenia i stolarki w
ogrodnictwie. Szklarnio-
wym potrzebny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32952g.

Warsztat mechaniki po-
jazdowej przyjmie blacha-
rza samochodowego, ewen-
tualnie mieszkanie na
miejscu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 32953g.

Przyjmę pracę chatup-
czą, blacharstwo-ślusar-
stwo, posiadam pomiesz-
czenie. Starośćka, adres
wskazę „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30617g.

Przyjmę pomoc do sklepu
zoologicznego. Najchętniej
rencistę lub emeryta. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29757g.

Przyjmę ucznia instalat-
orstwa elektrycznego. Ko-
lejowa 49 m. 3, po godz.
15, Marcinkowski.
30590g

Przyjmę pania w zawo-
dzie introligatorskim z 3-
letnią praktyką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29732g.

Stolarz i uczeń potrze-
bni, warunki dobre. Mu-
rowana Gołina, ul. Młyn-
ska 6.
30196g

Kobieta do sprzątania po-
trzebna ul. Belwederska
18.
30140g

Kierowca z dużym stażem
pracy, znajomością napra-
wy samochodów, przyjmie
pracę w godz. popołud-
niowych lub nocnych. Te-
lefon 204-18.
29756g

Ucznia w zawodzie bla-
charz samochodowy —
przyjmie warsztat samo-
chodowy, Poznań, Niska
3.
29703g

Ucznia do zawodu instala-
tora wod.-kan.-gaz, c. o.
— przyjmie. Poznań, Pra-
dzyńskiego 10, tel. 319-47.
29979g

Przyjmę ucznia (uczen-
nię) w zawodzie krawiec-
kim, z wyżywieniem, mie-
szkaniem. Poznań, ul. Nie-
dbalskiego 9.
29734g

Języki, przedmioty ściśle
— do egzaminów popraw-
kowych (również dla za-
miejscowych) pod opieką
doświadczonych pedago-
gów. Mielżyńskiego 19 m.
24. Zgłoszenia: godz. 19—20.
31932g

Maszynopisanie uczę. Al.
Marcinkowski 26 m. 26,
II podwórze, I piętro.
31409g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam maszynę dzie-
warską marki „Veritas”.
Zofia Bubacz, Luboń 4,
ul. Podgórna 7.
679p

Sprzedam młocarnię MSC
z prasą, w idealnym sta-
nie, trawiarce zawieszana
„Osa” nowa, przyczepkę
do samochodu osobowego.
Duda, Grabkowo 21, pow.
Rawicz, poczta Jutrosin.
668p

Sprzedam rusztowanie —
drewniane. Bystra 33a.
698p

Kwalifikowane szkółki róż-
— Józef Kwaśny, 43-365
Wilkowice 930, polecają
krzewy róż w 220 odmia-
nach do jesiennego wysa-
dzenia. Cenniki na żąda-
nie.
1008-K2

Dobermany z rodowodem
sprzedam. Poznań, Ma-
dziarska 64.
32902g

Samochody

Sprzedam Fiat 1500, rok
1973. Tel. 512-91. 32458g

Atrakcyjny SAAB dwu-
takt sprzedam. Tel. 624-23.
32792g

Kupię Fiat 125 p. Oferty
z ceną i rocznikiem „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
32901g.

Fiat 1500, rocznik 1971 —
sprzedam. Gostyń, tel. 104.
675p

Sprzedam Syrenę 105, no-
wą. J. Kaźmierczak, No-
wy Tomysł, ul. Czerwonej
Armii nr 16, od godz. 15.
672p

Sprzedam Moskwicę 402
w bardzo dobrym stanie.
Arciszewskiego 25 m. 35,
od godz. 13.
32955g

Lokale

Kupię samodzielne miesz-
kanie pokój, kuchnia, la-
zienka, centralne ogrzewa-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 33173g.

Mieszkanie M-3 z wygodą
II ptr., w Częstochowie
— zamienię na kawę
laskę, również z wygodą
I lub II ptr., w Pozna-
niu w okolicy ul.
Grunwaldzkiej. Oferty —
„Prasa”, Al. 20,
42-200 Częstochowa.
29952g

Nieruchomości

Odstąpię działkę 700 m²,
nad jeziorem, przy lesie,
ogrodzona, ze studnią i
materiami budowlanymi,
30 km od Poznania,
za zwrotem kosztów. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29849g.

Gospodarstwo rolne 8 hek-
tarów pszenno-bur., zabu-
dowania gospodarcze,
dom, sad, sprzedam. Pe-
rzyca, woj. szczecińskie,
Głowiackiego 17.
29659g

Sprzedam domek, ogród
zadrzewiony. Warunek
mieszkanie. Poznań — An-
toninek, Ziemowita 45.
29637g

Sprzedam połowę (wysoki
parter) willi, komfort,
ogrodem, Grunwald, wile-
le dwurodzinną komfort,
ogrodem Sołacz, obiekt na
gastroonomię, rzemiosło, o-
grodnictwo, 1 ha ziemi w
Poznaniu, wille ogrodem
w Mogilnie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29899g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny, peryferie Pozna-
nia, warunek M-3 lub M-5
Grunwald, Jeżyce. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29900g.

Ogrodnictwo, 700 m² szklar-
ni, budynek mieszkalny i
gospodarczy — zamienię
za dopłatą na mniejsze, 40
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29930g.

Sprzedam 3,80 ha ziemi
ornej, nadającej się na
ogrodnictwo, może być
pod budowę, w bardzo
dobrym punkcie, blisko
lasu, przystanek na miej-
scu, szkoła, poczta, bar,
przedszkole, położonej w
Długiej Gołinie, cena do
uzgodnienia na miejscu.
Danuta Lewicka, Długa
Gołina, pow. Oborniki,
woj. poznańskie. 29925g

Pracownicy poszukiwani

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu —
zatrudni pracowników w następujących zawo-
dach:

- ślusarz ogólny,
- robotników niewykwalifikowanych, do
przyuczenia w zawodzie ślusarza, spawa-
cza, obsługi pras i tłoczni,
- ślusarzy narzędziowych.

Dojazd do pracy autobusami zakładowymi.
Zakład posiada własny Ośrodek Wypoczyn-
kowy oraz stołówkę.

Istnieje możliwość podwyższenia kwalifikacji
i zdobycia zawodu na Studium Zawodowym.
Blizszych informacji udziela Dział Kadr
i Szkolenia, telefon 700-81, wewn. 68.

4099-K1

Poznańskie Zakłady Metalowe PT w Poznaniu,
ul. Grochowej Łąki 6 — zatrudnią zaraz:

- spawaczy elektrycznych — wykształcenie
podstawowe plus uprawnienia spawal-
nicze;
- instalatorów c. o. i wod.-kan. — wy-
kształcenie podstawowe plus uprawnie-
nia;
- robotników transportu do za i wyładunku;
- robotników magazynowych — do prac
magazynowych.

Blizszych informacji udziela Dział Organi-
zacji i Kadr pod w/w adresem, telefon 599-24.
4161-K1

W dniu 16 czerwca 1974 roku zmarł po
długich i ciężkich cierpieniach

BERNARD KULECZKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o go-
dzinie 11.30 na Górczynie.

W smutku pogrążona
rodzina
Krauthofera 13.

† Wszystkich Krewnych, Przyjaciół, Zna-
jomych zawiadamiamy z wielkim bó-
lem, że w dniu 16 czerwca 1974 r. po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, odszedł od nas na
zawsze ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WAWRZYN MUTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążeni
córk, syn, synowa i wnuki
Poznań, ul. Żurawinowa 11 a,
dawn. ul. Tokarska 15. 32892g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła w wie-
ku lat 48, po długich i ciężkich cier-
pieniach, moja najukochańsza żona, ma-
musia, córka, siostra, szwagierka i ciocia

ZOFIA GRZEŚKIEWICZ

z d. Rychlewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córka, syn, matka i rodzina
Poznań, Matejki 4 m. 23. 32912g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 77, śp.

HELENA SZADKIEWICZ

z domu Brencka

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Główniej —
Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona
rodzina
Poznań, Śródka 6 m. 7. 32920g

† Dnia 15 czerwca 1974 roku zmarł po
ciężkich cierpieniach mój najdroższy
mąż, nasz ukochany tatuś, przeżywszy lat
33, śp.

TADEUSZ CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapione
żona z dziećmi i rodzina
Ul. Małeckiego 21. 32925g

Matrymonialne

Dwóch panów pozna to-
warzyszek życia, 35—40, z
zamiłowaniem turystycz-
nym. Cel matrymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
500p.

„SPOŁEM”

Poznańska Spółdzielnia Spożywców

PRYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I na rok szkolny 1974/75

d. nauki w następujących zawodach:

- sprzedawca — nauka trwa 2,5 roku
 - kucharz — nauka trwa 3 lata
- z terenu miasta i powiatu poznańskiego.
W okresie nauki uczeń otrzymuje
wynagrodzenie:

- w I roku nauki zawodu — 150 zł
 - w II roku nauki zawodu — 320 zł
 - w III roku nauki zawodu — 600 zł
- uczniowie klas trzecich mogą otrzy-
mać premię w wysokości do 25 proc.
wypłat.

Ponadto uczniowie klas I i II, znajdujący
się w szczególnie trudnej sytuacji mate-
rialnej, otrzymują zasiłek przez okres
1 roku — do 300 zł miesięcznie.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 15 lat,
- ukończona szkoła podstawowa,
- świadectwo lekarskie o przydatności
do nauki zawodu,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki
zawodu.

Absolwentów nie obowiązuje wstępny
staż pracy. Po ukończeniu nauki absolwen-
ci mają zapewnioną pracę w placówkach
handlowych i gastronomicznych „Społem”
PSS.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS
— Poznań, ul. Czerwonej Armii 40, III pię-
tro, pokój 301. 3914-K1

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zasnął w Bo-
gu i zakończyła swój pracowity żywot
w wieku lat 79, nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i prababcia

WIKTORIA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Rynek Jeżycki 3 m. 6. 32884g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., przeżywszy
lat 86, nasza ukochana mama, siostra, teś-
ciowa i babcia

MARIA PERZ

z domu Gbioreczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
rodzina
Poznań, Rycerska 21 m. 17. 32882g

† Dnia 16 czerwca 1974 r. odszedł od nas
na zawsze, opatrzony Sakramentami
św., przeżywszy lat 95, mój najdroższy
mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec,
dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW STEFAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Poznań, Gwardii Ludowej 37a m. 15. 32878g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła moja
ukochana mama, teściowa, babcia,
siostra i szwagierka, w wieku 74 lat, śp.

STANISŁAWA MASZTALERZ

z domu Wytyk

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia
18 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Sta-
rolęce.

W smutku pogrążona
córka z rodziną
Poznań, ul. Baranowska 7. 32873g

† Dnia 16 czerwca 1974 roku zakończyła
swoją pracowitą żywot, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najtroskliwsza
matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 76, śp.

MARIANNA MAJCHRZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córk z rodziną
Poznań, Gwardii Ludowej 17. 32947g

Dnia 14 czerwca 1974 roku zmarł nagle
w wieku 39 lat

WŁODZIMIERZ DANIEL

długoletni, ceniony i zasłużony wiceprezes
Zarządu d/s obrotu rolnego Gminnej Spół-
dzielni „Sam. Chłopska” w Rakoniewicach.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachow-
ca, prawego człowieka, oddanego kolegę
i przyjaciela.

Rodzina Zmarłego wyrazi głębokiego
współczucia składają

Rada Nadzorcza, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Zarządu Gminnej Spółdzielni „Sch”
w Rakoniewicach
1626-K1

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł

wybitny działacz PTTK

SWIATOSŁAW ŻUK

odznaczony m. in. Medalem 100-lecia Tu-
rystyki Polskiej, Złotą Odznaką PTTK,
Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz
Turystyki”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 15 w Chodzieży.

Polskie Towarzystwo
Turystyczno - Krajoznawcze
Zarząd Okręgu w Poznaniu
32933g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł, namaszczo-
ny Olejami św., przeżywszy lat 65, mój
ukochany mąż, nasz najdroższy i najtros-
kliwszy ojciec, brat, dziadek, teść i szwa-
gier, śp.

BRONISŁAW MACKIEWICZ

lekarz stomatolog

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 16.30 na cmentarzu we Wronkach.
Rodzina
32863g

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

WOJCIECH FELCYN

ppor. rez. WP, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikow-
skim.

Straszkana
rodzina
Poznań, Łozowa 90 a m. 17. 32982g

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., droga, kochana sio-
stra i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

ANIELA KORYNKIEWICZ

emerytowana prof. Liceum Ogólnokształ-
cącego w Kościanie, b. więźniarka obozu
Ravensbrueck, odznaczona Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski
i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Lu-
tyckiej.

W smutku pogrążona
rodzina
32888g

Dnia 12 czerwca 1974 r. zmarła

DOROTA MIKULSKA

były pracownik naszej Spółdzielni
i rencistka.

Rodzina Zmarłej wyrazi współczucia
składają

Zarząd i pracownicy
Chemicznej Spółdzielni Pracy „Synteza”
w Poznaniu
4365-K1

† Dnia 16 czerwca 1974 r. zmarł po cięż-
kiej chorobie mój najdroższy mąż, śp.

STEFAN GRZELACHOWSKI

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
żona
Poznań, Chłapowskiego 3 m. 1. 32966g

† Dnia 16 czerwca 1974 r. zasnął w Bogu
najukochańszy mąż, najdroższy ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

ANTONI FABIS

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 15 z domu żałoby do kościoła para-
fialnego.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Tarnowo Podgórne.

† Dnia 17 czerwca 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza uko-
chana matka, siostra, babcia i teściowa, śp.

ZOFIA LATANOWICZ

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 czerwca br.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

TEATRY

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina
uśmiechu”.
POLSKI — nieczynny.
NOWY — g. 19 „A jak królem, a
jak katem będziesz”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Bra-
cia”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16
„Król, dama, walet” (RFN 16 1.),
g. 18 „Sambizanga” (angol. 14 1.),
g. 20 „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 15, 20
„Kabaret” (USA 16 1.).
APOLLO — g. 15, 17, 30, 20 „Na
krańcu świata” (austral. 18 1.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30,
20, 15 „Nie ma mocnych” (pol.
11 1.).
GONG — g. 10, 13 „Czerwony
namiot” (radz. 14 1.), g. 18, 20 „Roz-
bójnicy sycylijscy” (wł. 16 1.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Sto-
neczni” (weg. 14 1.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Lokis” (pol. 14 1.).
KOSMOS — g. 17, 30, 20 „Ballada o
Cable'u Hogue'u” (USA 16 1.).
MALTA — g. 15, 18, 20, 15 „Sa-
muraj i kowboje” (fr. 16 1.).
MINIATURKA — g. 15, 17, 30, 20
„Wielka włóczka” (fr. 11 1.).
OLIMPIA — g. 15, 17, 30, 20 „Ru-
chomy cel” (USA 16 1.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Macocha”
(radz. 11 1.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20
„Śladem czarnowłosej dziewczyny”
(jug. 18 1.).
PRZYJAZŃ — nieczynny.
RIALTO — g. 10, 12, 15, 17, 30,
20 „Taśma prawdy” (USA 16 1.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15,
17, 30 „Dramat zazdrości” (wł.
16 1.).
SCALA — g. 16 „Przygody Ro-
binsona Kruzoa” (radz. 7 1.), g. 18,
20 „Nieszczęścia Alfreda” (fr. 14
1.).
TECZA — g. 17, 19, 30 „Wynajęty
człowiek” (USA 16 1.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16
20 „Jeździec bez głowy” (radz. 11
1.), g. 18 „Dyskurs” „Podwój-
ne samobójstwo” — (jap.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynny.
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18,
20 „Mania wielkości” (fr. 14 1.), g. 20
s. zamkn.
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Był
sobie glinka” (fr. 14 1.).
WRZOS (Mosina) — nieczynny.
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Afganistan”.

DYZURY

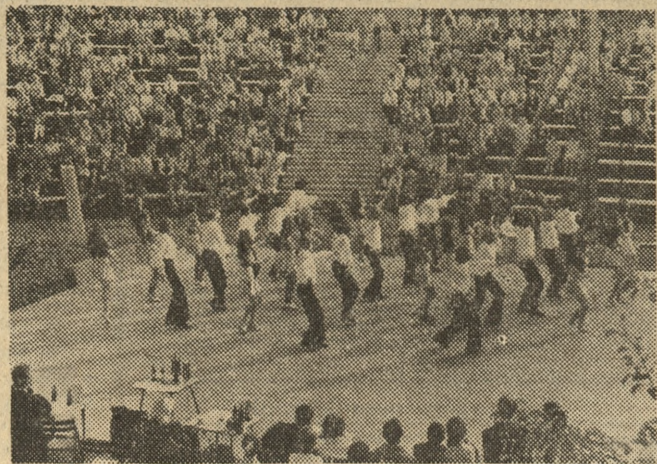
SZPITALA: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka — ul. Garbary
17; chirurgia dziecięca do lat 14 —
ul. Kryślewicza 7; laryngologia —
ul. Grunwaldzka 16/18; neurologia
— ul. Przybyszewskiego 49; psy-
chiatra — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20). wy-
padki uliczne tel. 999; nagłe zachor-
owania i lżejsze wypadki: tel.
66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki)
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dziel-
nińskiego 349, Dąbrowskiego 140/142
Głogowska 107/109, Główna 53, Mie-
kiewicza 22, Mazowiecka 12, Kór-
nicka 24, Słowiańska, Starolecka
18.
Czynna cała doba: Marcinkow-
skiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. sied-
miu stół; 8.35 Kozłowski koncert
rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Ra-
dio Praga prezentuje...; 9.45 Kwa-
drans z Bractwem Kurkowym;
10.08 Mel. rozrywk.; 10.30 „Gry i
zabawy Benona K” odc. 17 pow.;
10.40 Sylweta kwartetu jazzowego;
11.00 Stop polskich melodii; 11.18
Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co
słychać w świecie; 11.30. Konec
przed hejmatem; 12.25 „My Fair
Lady” — fragm. musicalu; 13.00 Gra-
baszto będziec w niebie; 13.30 Ry-
tm młodych; 14.00 Technika i bio-
sfera; 14.05 Konec hiszpańskich,
francuskich i włoskich mel. ludo-
wych; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35
Złoty koncert żywej muzyki; 15.05 Li-
sty z Polski; 15.10 Muz. popularna;
15.35 Jazz dla wszystkich; 16.10 Z
polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności
kulturalne; 16.35 Mel z Kaju Rad;
17.00 Radiokurier; 17.20 Rytm i stop;
17.40 Melodie Burt Bacharach; 18.00
Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa kro-
nika muzyczna; 19.15 Gwiazdy świa-
towych estrad; 20.15 Rytm, rynek
reklam (w przerwie meczu); 21.20
Radiowy Poradnik Językowy w
opr. prof. dr. W. Doroszewskiego;
21.35 Muz. rozrywk.; 22.15 Mi-
nietal Nicoletti; 22.30 Z pamiętników
Mieczysława Forga; 23.05 Korespon-
dencja z zagranicą; 23.10 Jam ses-
sion; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Kato-
wic.

MISTRZOSTWA ŚWIATA w piłce
nożnej. Transm. meczu Szkocja
— Brazylia g. 19.30.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10
12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
teatrze: 8.35 Mój dom, moje osiedle
8.55 Muz. spod strzech; 9.00 Prze-
starcie na wyższe uczelnie (Kier-
nek humanistyczny) Nie porzecz-
ajmy obywateli — audycja doc. dr. Ja-
dwiżki Poznani; 9.25 Gra Zespołu
„Paradoks”; 9.40 Dla przedszkoli

Koncert w Amfiteatrze



Dużym zainteresowaniem cieszył się niedzielny koncert w amfiteatrze w Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wystąpił m. in. młodzieżowy zespół baletowy Pałacu Kultury, a także odbył się konkurs tańca.
Fot. — K. Przychodzki

Ciekawa inicjatywa

„Plastyka a teatr”

16 bm. odbyła się w Teatrze Polskim impreza pn. „Nie-
działa w teatrze — plastyka a teatr”. Zamierzeniem organi-
zatorów (z aktorem Teatru Polskiego Januszem Greberem
na czele) tej cyklicznej imprezy jest przybliżenie sztuki szer-
okim kręgom odbiorców.

Dziedziniec przed teatrem
stwarza wspaniałe warunki
do tego typu działań. Białe
prześcieradła obficie rozwie-
szone, ogromne zdjęcia i rze-
by Grzegorza Nowickiego pod
dane niszczycielskim działa-
niom ognia, orkiestra przygry-
wająca z balkonu stwarzają
świetny nastrój ludzkiej zaba-
wy. Na dziedziniec do publicz-
ności oglądania wyprowadzo-
no też pracownię teatralną ze
wszystkimi ich tajemniczymi
akcesoriami. Na scenie nato-
miast tłumnie zebrany wid-
zowiec zademonstrowano tech-
nikę zmian dekoracji (na przy-
kładzie „Kwiatów polskich”).
Plastyki Antoni Zydron, Mał-
gorzata Konwerska i Włodzi-

mierz Dreszer przedstawili po-
pularny już w Poznaniu efek-
towny spektakl audiowizual-
ny „Przekształcenia” z muzy-
ką Mieczysława Makowskiego.
Aktorzy Teatru Polskiego
natomiast pokazali „Kondukt”
Bohdana Drozdowskiego, gra-
ny w sposób studyjny. (bran)

Chór Kurczewskiego
w Łodzi

17 bm. udał się do Łodzi
Poznański Chór Chłopców pod
dyrekcją Jerzego Kurczewskie-
go. Zespół nasz, poniedziałko-
wym koncertem w kościele
ewangelickim św. Mateusza,
zainaugurował Festiwal Muzy-
ki Kantatowej i Organowej.
Śpiewacy zaprezentowali pu-
bliczności program, na który
złożyły się utwory M. Zie-
leńskiego, Wacława Szamo-
tuła, K. Pendereckiego, P. Hin-
demitha, B. Brittena i K. Szy-
manowskiego. (res)



6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyka
zegaryńska; 8.05 Kiermasz płyt; 8.35
Z kompozytorskiej teki Isaaca Hay-
esa; 9 „Odcieczka reka” — 15 odc.
pow.; 9.10 Przeboje z Grecji; 9.30
Nasz rok 74; 9.45 R. Schumann
Fantazja C-dur op. 17 na forte-
pian; 10.20 Mikrocetali zespołu
The Who; 10.35 Dzień jak co dzień
— magazyn; 11.45 „Skazani na suk-
ces” — 22 odc. pow.; 12.20 „Ziel-
ne winogrona” — g. i śpiewa grup-
y J. Loranc; 12.25 Za kierownicą
13 Na krakowskiej antenie; 15.1
Rozrywajemy piosenki; 15.3
1:1 — o sporcie rozmawia B. To-
maszewski i S. Wysocki; 15.45 To-
ny Bennett wczoraj; 16 Jazz i fol-
klor — próba syntezy; 16.30 Tony
Bennett dzisiaj; 16.45 Nasz rok 74
17.05 „Odcieczka reka” — 16 odc. pow.
17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Słowni-
szuk pięknych; 18 Organy i klawe-
syny we Wrocławiu; 18.20 „Nefre-
tety” — gra duet fortepianowy Igor
Bryl i Herman Łukajew; 18.30 Po-
lityka dla wszystkich; 18.45 Korsy-
kańskie przeboje; 19.05 Korsykań-
skie przeboje; 19.20 Książka tygo-
dnia; 19.35 Muzyka poczta UKF;
20 Muzyka kolekcja zamków i ka-
tadr — świątynia Mormonów w
Salt Lake City; 20.40 Język niemiec-
ki; 20.55 Przeboje z przebojem;
21.25 Aktualności muzyczne z Pa-
ryża; 21.40 Na poboczu wielkiej po-
tyki — felieton; 21.50 Opera tygo-
dnia — Christoph Willibald Gluck
„Alcesta”; 22.08 Śpiewa Nana Mo-
skouri; 22.15 Pow. w wyd. dżw.
„Niezwykłości”; 22.45 „Wierze
w muzykę” i inne piosenki Helen
Reddy; 23 Ułubione wiersze H. Sio-
jewskiej; 23.05 „Psalmy” F. Liszta;
23.27 Z nowych nagrań zespołu Os-
sian; 23.50 Na dobranoc śpiewa Edu
Lobo.

Na ulicach Poznania

Targowa niedziela bez wypadków

Podobnie jak w latach ubiegłych również w tym roku
mieszkańcy Poznania tłumnie odwiedzają tereny Międzyna-
rodowych Targów Technicznych. Przybywają tam najczęściej
całymi rodzinami, bo chociaż wystawiane na MTT eksponaty
to przede wszystkim maszyny i różne skomplikowane urzą-
dzenia, to jednak każdy znajdzie dla siebie coś ciekawego.

Jeden tylko dzień wykreśla-
ją poznaniacy ze swego progra-
mu zwiedzania Targów. Jest
nim niedziela. Wtedy bowiem
do Poznania zjeżdżają tysiące
ludzi z całej Polski, którzy
chcą wykorzystać wolny dzień
na zapoznanie się z ekspozycją
targową. Na szczęście minęły
już czasy, kiedy zwiedzanie po-
znańskich targów było zła-
nym punktem repertuaru wy-
cieczek organizowanych przez
poszczególne zakłady pracy, in-
stytucje, organizacje społeczne
czy szkoły.

Samochodów osobowych i au-
tobusów przyjeżdża teraz do
Poznania znacznie mniej niż w
latach ubiegłych. Mimo to nie-
działa targowa to okres pełnej
mobilizacji wszystkich, którzy
odpowiedzialni są za utrzyma-
nie w mieście porządku. Szczę-
gólna rola spada na barki Służ-
by Ruchu MO, która nie tylko
musi zapewnić sprawną prze-
jazd wokół terenów targo-
wych, ale także czuwać nad
porządkiem na trasach wyto-
wowych, gdyż — i na nich pa-
nuje wzmożony ruch.

Jak pracowała poznańska
Służba Ruchu MO w drugą
targową niedzielę? Aby zna-
leźć odpowiedź na to pytanie,
udał się w niedzielny pora-
nek do Komendy Miejskiej
MO przy pl. Wolności. W Wy-
dziale Kontroli Ruchu Drogo-
wego pełna mobilizacja. Jego
szef, mjr Edmund Grzempow-
ski wraz ze swoim zastępcą
kpt. Henrykiem Jabłońskim
sprawdzały system rozstawie-
nia posterunków.

Mamy dwie linie posterunków —
mówi mjr E. Grzempowski. Jed-
ną rozstawioną wokół terenów tar-
gowych, drugą na węzłowych skrzy-
żowaniach. Pracujący tam mili-
cjanci mają przede wszystkim za
zadanie kierowanie autobusów
przebiegających do Poznania, na
wyznaczone parkingi. Tych ostat-
nich jest bardzo dużo i nie powin-
no zabraknąć miejsca dla żadnego
pojazdu. Chodzi nam o to, aby
wielkie pojazdy nie dojeżdżały w
bezpośrednie sąsiedztwo terenów
targowych, gdyż na ogół mamy tam

Na Rondzie Kopernika w godzi-
nach wieczornych.
Fot. — K. Przychodzki

bardzo wąskie ulice i mogłyby po-
wstać korki.

Kolejną wizytę składamy na
stanowisku dowodzenia Wy-
działu Kontroli Ruchu Drogo-
wego KM MO. Dyżur pełni
plut. Dorota Stankowska, Pani
Dorota, która zdobywała do-
świadczenia tak potrzebne do
pełnienia służby na stanowisku
dowodzenia, kierując przez kil-
ka lat ruchem na ulicach Poz-
nania, ma przed sobą kilka-
nastu monitorów telewizyj-
nych, przekazujących obraz z
najważniejszych skrzyżowań
w Poznaniu. Tutaj napływają
również meldunki od patroli
samochodowych i motocyklo-
wych, pełniących służbę na uli-
cach miasta.

Jest godzina 8 rano i na uli-
cach panuje jeszcze spokój,
tylko poszczególne patrole mel-
dują o pierwszych autobusach
przejeżdżających granice sto-
licy Wielkopolski. Każdy z nich
zatrzymywany jest przez funk-
cjonariusza MO, który wskazuje
kierowcy drogę do parkin-
gu. Monitor przekazujący ob-
raz z kamery umieszczonej
na Moście Dworcowym, infor-
muje że przed głównym wej-
ściem na teren MTT zaczyna-
ją się gromadzić pierwsi goście,
ale jest ich znacznie mniej —
co potwierdza również obecni
na stanowisku dowodzenia
funkcjonariusze MO — niż w
latach ubiegłych, kiedy już o
godz. 6 rano ustawiały się ko-
lejkę przed kasami.

Po wizycie na stanowisku dowa-
dzenia wraz z mjr E. Grzempow-
skim udajemy się na objazd ulic
Poznania. Zbliża się godzina 9, za
chwilę otworzą się bramy targowe.
Najwięcej ludzi gromadzi się przed
wejściem przy Moście Dworcowym.
Na tym skrzyżowaniu pełni służ-
bę czterech funkcjonariuszy MO:
trzech absolwentów Szkoły Ruchu
Drogowego MO z Piaseczna oraz
sierż. Zdzisław Kaźmierowski z
Poznania, który już od 17 lat re-
guluje ruchem w naszym mieście
i ma najdłuższy staż wśród poznań-
skich funkcjonariuszy w białych
czapkach. Najwięcej kłopotów bę-
dziemy mieli przez najbliższe dwie
godziny — stwierdza sierż. Z. Ka-
źmierowski — ale nie z samochod-
mi, lecz z pieszymi, którzy z róż-
nych kierunków podążają w kie-
runku wejść na MTT. Nie wszyscy
umieją i chcą się podporządkować
obowiązującym przepisom. Na
szczęście takich „indywidualistów”
jest mało. Kiedy wszyscy znajdą
się już na Targach, zapanuje tro-
chę spokoju i tylko trzeba będzie
uważać na samochody. Pracy jest
sporo, ale to nie to, co bywało
jeszcze przed kilku laty.

Ruszymy w dalszą drogę. Na
wszystkich ważniejszych i new-
ralgicznych dla ruchu drogo-
wego punktach Poznania, wi-
dać sylwetki milicjantów w
białych mundurach.

DO REDAKTORA
GŁOSU

Zaopatrzenie
na Ratajach

Jest jedna sprawa, którą muszę
poruszyć jako mieszkaniec Ra-
taj. W „Głosie” nr 138 (9418) na
ostatniej stronie notatkę pt.
„Nowy sklep spożywczy na Ra-
tatach” zakończono zdaniem:
„Mieszkańcy nowych Rataj nie
mogą teraz narzekać na zły za-
opatrzenie swej dzielnicy...”
Niestety, nie jest to prawda.
Rataje, ogólnie biorąc, mają
rozwiniętą sieć handlowo-usługo-
wą, ale są jakby zapomniane
mniejsze osiedla, jak Bohaterów
II Wojny Światowej i Manifestu
Lipcowego, na których znajdują
się dwa małe sklepiki spożywcze
w piwnicach domów mieszkal-
nych, a do najbliższego sklepu z
prawdziwego zdarzenia na Osie-
dlu Rzeczypospolitej jest ze środ-
ka Osiedla Bohaterów około 1200
metrów, a od środka Osiedla Ma-
nifestu prawie 2000 m.
Wszystkie nowoczesniejsze i
większe placówki handlowe i u-
slugowe są skupione na Osiedlu
Piastowskim, a obecnie to samo
zaczyna się dzieć na Osiedlu Ja-
giellońskim.

Tak więc nie mogę narzekać na
zaopatrzenie dzielnicy, ale zmu-
szony jestem narzekać na zaopa-
trzenie dwóch ostatnich osiedli
zaginionych na pograniczu Stare-
jki.
Przesyłam serdeczne pozdrowie-
nia z nadzieją, że „jutro będzie le-
piej”.
Krzysztof Kubicki
Osiedle Bohaterów
II Wojny Światowej 23 m. 8

Przy skrzyżowaniu ulic Gło-
gowskiej i Hetmańskiej, które
zdaniem kierowców — należy
(obok skrzyżowania ulic Czer-
wonej Armii i Stalingradzkiej)
do najniebezpieczniejszych i
najtrudniejszych do przejecha-
nia, pełni służbę trzech funk-
cjonariuszy MO, w tym rów-
nież Henryk Zaucha ze Szko-
ły w Piasecznie. On i jego ko-
ledzy zdają w czasie targów
końcowy egzamin, a doświad-
czenie zdobyte w naszym mie-
ście, pomoże im w pełnieniu
służby w innych rejonach
kraju.

W pozostałych dzielnicach
Poznania, zwłaszcza tych nie-
co bardziej oddalonych od te-
renów targowych, panuje spo-
kój. Ruch na ulicach niebýt
wielki i nawet rzęsy deszcz,
który spadł w południowych
godzinach, nie spowodował za-
nego zamieszania czy więk-
szych kolizji.

Przez całą niedzielę wyda-
rzyły się w Poznaniu tylko
cztery drobne wypadki („stłucz-
ki” jak to nazywają milicjan-
ci), a więc znacznie mniej, niż
w ubiegłych latach. Spora w
tym zasługa ludzi w „białych
czapkach”, którzy przez całą
niedzielę, od świtu do późnych
godzin nocnych, pełnili służbę
na ulicach targowego Poznania.

MACIEJ STABROWSKI

AKTUALNOŚCI

▲ W Sali Wielkiej Pałacu Kul-
tury odbyło się wczoraj zakoń-
czenie roku szkolnego 1973/74 i
obchodów jubileuszu 20-lecia Spo-
lecznego Ogniska Artystycznego
w Poznaniu. Uczniom (również
tym najmłodszym z Przedszkola
Muzycznego) wręczono świadec-
twa, a najlepszym — nagrody
książkowe. (pa)

▲ W niedzielę odbyła się w
Domu Drukarza sesja Rady Pre-
zesów Pro Sinfonii. Na sesji wrę-
czono najbardziej zasłużonym
działaczom Grand Prix Pro Sin-
fonika 1974. Otrzymał je: Malgo-
rzata Bloch, Zdzisław Dworzecki,
Hanna Gawrońska, Cyryl Łota,
Kazimierz Młynarz, Adela Mrocz-
kowska. Wystąpił także zespół
Madrygalistów Pro Sinfonii pro-
wadzony przez Barbarę Nowak.
(bran)

Pożegnanie
przedszkola

W najstarszym przedszkolu
Poznania nr 1, które jeszcze w
1945 roku rozpoczęło swoją
działalność, odbyło się ostatnio
pożegnanie dziewczynek i chłop-
ców, które od września prze-
chodzą do szkół. Na uroczystość
przedszkolaki zaprosili
rodziców. Było bardzo miło, a
występy poszczególnych zesp-
ółów nagradzano rzesistymi
oklaskami. Imprezę przygo-
towało kierownictwo i wcho-
wawczyń z dużym nakładem
pracy. Na zakończenie „absol-
wenci” otrzymali piękne świa-
dectwa, a zrewanżowali się
wszystkim panom, które przez
4 lata opiekowały się nimi —
bukietem kwiatów. (jk)

Najlepsi
wśród wikliniarzy

W Wojewódzkim Zjednocze-
niu Przedsiębiorstw Państwo-
wego Przemysłu Terenowego
w Poznaniu podsumowano wy-
niki współzawodnictwa pracy
w 1973 roku. W rywalizacji tej
i miejsce i sztandar przechodni
zdołało Poznańskie Przed-
siębiorstwo Wikliniarsko-Trzci-
niarskie „Wiklina”, a wśród
podległych mu zakładów naj-
lepszym okazał się zakład w
Przybyszewie, któremu przy-
padł w udziale proporzec.

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ■ godz. 17 — wykład
pt. „Wybrane własności niejed-
norodnego uogólnionego procesu
Markowa” w sali nr 103 przy ul.
Strzeleckiej 11; ■ godz. 18 — wy-
stępy zespołów folklorystycznych
i rozrywkowych w muzeum kon-
certowej w Parku Kasprzaka i na
estrady przed Pałacem Kultury
(w razie niepogody — Sala Wiel-
ka Pałacu Kultury).